





Teraz wybierz pierwszą przecznicę w prawo, a znajdziesz się na ulicy 

Tutejsze budynki również zaprojektowane zostały przez kuzynów Zillmannów. W wyniku przebudów i inwencji mieszkańców różnią się bardzo od siebie, jednak uwierz mi – kiedyś posiadały wiele cech wspólnych.

Większość domów była zaprojektowana dla dwóch rodzin. Każda z nich miała własne wejście do mieszkania. Domy projektu Zillmannów miały spadziste dachy kryte gontem, a później dachówką, z okapem i otwartym przedsionkiem. Wszystkie posiadały przydomowe ogrody, o które zgodnie z umową najmu należało dbać. Ogród dawał górnikom możliwość wypoczynku na świeżym powietrzu, a dzięki szkółce drzew owocowych założonej na osiedlu, każdy mógł hodować owoce w swoim ogrodzie. Obniżało to koszty utrzymania rodziny.

Łącznie miało powstać  budynków dla  rodzin. Domy występowały w  wariantach. Aby poznać liczby, dojdź do końca ulicy. To zadanie wymaga wprawnego oka!

Policz  na dachu ostatniego domu po lewej stronie, a odkryjesz pierwszą brakującą cyfrę. Wyobraź sobie, że kiedyś na osiedlu takich kominów było kilkaset i niemal wszystkie różniły się między sobą. Następnie przypatrz się uważnie numerowi domu naprzeciwko i odejmij od niego liczbę kominów:

 -  = 

Ostatnią liczbę uzyskasz, dodając do siebie numery połówek budynku z kominami:

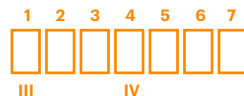
 +  = 

Czas ruszać w dalszą drogę. Za domem z kominami skręć w lewo i kieruj się prosto. Szukaj strzałki do Parku Giszowieckiego – to Twój następny drogowskaz!

Opowiem Ci jeszcze nieco o samym Giszowcu. Musisz wiedzieć, że postanowiłem stworzyć przyjazne, wygodne do życia i odpoczynku, zielone osiedle. Dzięki przydomowym ogrodom tutejsi mieszkańcy mogli poczuć się jak w swoich rodzinnych stronach, bo wielu z nich przyjechało ze wsi. Sąsiedzi dobrze się znali i spędzali ze sobą dużo czasu. Staralem się, by rodziny miały zapewnione wszelkie wygody, dlatego Giszowiec od początku istnienia, był zelektryfikowany, a energia elektryczna była dostarczana do domów bezpłatnie. Rurociągi uliczne doprowadzały wodę do najodleglejszych miejsc osiedla. Przy każdym domu stał hydrant. Osiedle posiadało wspólną pralnię, co przy okazji zapobiegało zawilgoceniu mieszkań. Wziąłem pod uwagę również kwestie ekonomiczne: osiedlowe sklepy oferowały mieszkańcom wszelkie produkty po bardzo niskich cenach.

Dość już jednak historii, choć jest tak ciekawa... Dotarłeś właśnie do parku – miejsca, w którym zaczynałeś dzisiejszą podróż.

Zanim wejdziesz na jego teren, zbierz litery z haseł, a dowiesz się, gdzie jest ukryty Twój skarb.



Znajdziesz ją nieopodal furtki! Dziękuję za wspólną wędrowkę. Bywaj, Przyjacielu!

Spodobały Ci się nasze zagadki? Chcesz dowiedzieć się więcej o dokonaniach Emila i Georga Zillmannów? Dla najlepszych tropicieli historii mamy specjalną niespodziankę. Tylko po rozwiązaniu wszystkich czterech questów poznasz hasło, które jest niezbędne do zdobycia ostatniego trofeum.



Wejź na stronę [zabytkitechniki.pl](http://zabytkitechniki.pl) i w zakładce *Odkryj więcej* znajdź informację o tym, jak skorzystać z questu – nagrody. Powodzenia!

**Gdzie to jest:** W województwie śląskim. Giszowiec jest jedną z dzielnic Katowic, położoną około 6 km na południowy-wschód od centrum miasta. W granice Katowic został włączony dopiero w roku 1960. Do dnia dzisiejszego osiedle otoczone jest pięknymi lasami. Mimo iż dzielnicę wiele lat temu okaleczono niepotrzebnymi wyburzeniami zabytkowej architektury, to i tak zachowała się tu niepowtarzalna atmosfera, śląski klimat oraz duch prawdziwego optymizmu i gościnności.

**Jak dojechać:** samochodem: wprowadź do nawigacji adres miejsca będącego początkiem questu. Komunikacją miejską z centrum Katowic – autobusami KZK GOP linii nr 30, 673, 674, 920, autobusami MKZ Tychy linii nr 1, 4, 14.

**Dla kogo:** dzieci i młodzież szkolna, rodziny z dziećmi

**Początek questu:** Filia nr 2 Miejskiego Domu Kultury Szopienice-Giszowiec, Plac pod Lipami 1, 3-3a Katowice-Giszowiec

**Opiekun questu:** Filia nr 2 Miejskiego Domu Kultury Szopienice-Giszowiec, Plac pod Lipami 1, 3-3a Katowice-Giszowiec, tel. 32 206 46 42

**Czas przejścia questu:** 50 minut

Projekt przygotowany przez Fundację Questingu we współpracy z Miejskim Domem Kultury „Szopienice-Giszowiec” na zlecenie zarządcy Szlaku Zabytków Techniki – Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. quest opracowany na podstawie: [www.giszowiec.info/pl](http://www.giszowiec.info/pl)



Więcej na temat questingu: [zabytkitechniki.pl](http://zabytkitechniki.pl) w zakładce **Odkryj więcej**


 **Szlak Zabytków Techniki®**



**Sekrety osiedla – ogrodu**

MIEJSKONA PIECZĄTKI

Questing śladami Georga i Emila Zillmannów

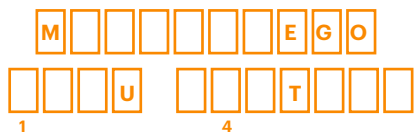


**M** iło Cię poznać, Wędrowcze!  
**B**ędę Ci towarzyszył w podróży po Giszowcu:  
 osiedlu – ogrodzie, zaprojektowanym w 1906 r.  
 przez kuzynów Georga i Emila Zillmannów.  
 Inspiracją dla architektury Giszowca była zabudo-  
 wa charakterystyczna dla wsi górnośląskiej  
 oraz niemieckie osiedla patronackie.

Osiedle wybudowano dla pracowników koncernu „Georg von Giesche’s Erben” (Spadkobiercy Gieschego), zatrudniającego kie-  
 dyś około 21 tysięcy robotników. Pracowali oni głównie w kopalni  
 „Giesche” (dziś to KWK „Wieczorek”) w Janowie oraz hutach cynku  
 i ołowiu w Szopienicach i Rożdżeniu.

Nazywam się Anton Uthemann. To ja zatrudniłem architektów i nad-  
 zorowałem ich pracę. Projektując nowe osiedle inspirowałem się  
 architektoniczną koncepcją miasta – ogrodu. Latem pomieszkiwa-  
 łem tu zresztą z rodziną w budynku administracyjnym. Dobrze, czas  
 zacząć wycieczkę z zagadkami – reszty dowiesz się po drodze.

Zapytasz, skąd pochodzi nazwa naszego osiedla? Wzięła się od  
 nazwiska Georga von Giesche – kupca wrocławskiego, prekursora  
 późniejszego koncernu „Georg von Giesche’s Erben” i jest  
 spolszczoną wersją niemieckiej nazwy Gieschewald – czyli „Las  
 Gieschego”. Do dziś pozostała tylko 1/3 historycznej zabudowy tej  
 dawnej górnośląskiej wsi górniczej. W latach 70. XX wieku w miej-  
 scu dawnych domów zaczęto budować wieżowce dzisiejszego  
 osiedla im. Stanisława Staszica. Zaczniemy od budynku



– nazwę podpowie Ci złota tabliczka. Na początku gmach ten pełnił  
 funkcję gospody. Był najokazalszą budowlą osiedla. Oświetlenie  
 głównej sali komponowało się z posadzką z dębowych klepek  
 i kolorowymi wzorami na ścianach. Górnicy mieli do dyspozycji  
 restaurację i dwie sale klubowe. W budynku znajdowały się rów-  
 nież pokoje dla gości oraz duża sala teatralna (gotowa na przyję-  
 cie najbardziej profesjonalnych zespołów), a później kino „Muza”  
 i restauracja.

Ustaw się tak, by muszla koncertowa znajdowała się z Twojej lewej  
 strony. Kieruj się kamienistą drogą prosto za mur. Wkrótce miniesz  
 drewnianą rzeźbę . Nie bój się jednak, nigdzie  
 nie odleci! Najwyżej skinie Ci łbem na powitanie.

Gdy staniesz za bramą, po prawej ujrzysz budynek, który przez te  
 wszystkie lata nie zmienił się ani trochę. Dla ułatwienia podpowiem,  
 że jego fasadę zdobi poroże .

Dziś mieści się tu przedszkole, jednak za moich czasów była to  
 siedziba nadleśnictwa. Nadleśniczy pełnił także funkcję naczelnika  
 obszaru dworskiego i administrował całym osiedlem oraz pobliskim  
 Nikiszowcem. Po lewej,



– by poznać jego nazwę, poszukaj tabliczki na murze przedszkola.  
 Plac odgrywał kiedyś rolę rynku, na którym kupcy wystawiali swoje  
 towary. Idź chwilę wzdłuż placu, aż dojdiesz do miejsca, które kusi  
 swoimi aromatycznymi wyrobami.

Tu, w zachodniej części placu, znajdują się stare zabudowania –  
 głównie sklepy. Dawniej w piwnicach znajdowały się magazyny,  
 a górną kondygnację zajmowały pokoje dla personelu sklepów  
 oraz piekarza i rzeźnika. W piekarni codziennie wypiekano chleb  
 dla całej okolicy. Co ciekawe, mieliśmy tutaj również



który dostarczano m.in. do rzeźni, szpitala czy gospody. Tuż obok  
 piekarni stał budynek urzędu administrującego obszarem dworskim  
 Gieschewald. Jeden z jego rogów ozdobiono majestatycznym posą-  
 giem rycerza, który przypominał słynnego Rolanda, ale jego twarz  
 miała rysy Ottona von Bismarcka, tzw. Żelaznego Kanclerza. Ludzie  
 powiadają, że miejscowi odtrącili posągowi głowę...

Teraz obejdzij plac dookoła. Gdy po prawej dostrzeżesz kamienną po-  
 stać, zatrzymaj się przy niej. Stała tu, by uhonorować pamięć



Dodaj do siebie daty zamieszczone po prawej stronie pomnika tak,  
 by otrzymać liczbę dwucyfrową. Zapamiętaj drugą cyfrę z wyniku  
 – przyda Ci się w dalszej drodze:

+ + + + + =

Za pomnikiem znajdują się budynki dawnej szkoły. Zaledwie rok  
 po rozpoczęciu budowy Giszowca przyjęła ona pierwsze dzieci  
 robotników.

Idź prosto, szukając na murze znaku ścieżki rowerowej – rusz dalej za  
 strzałką. Na rozstaju skieruj się tam, gdzie zobaczysz wyższe numery  
 domów. Będziesz mógł podziwiać architekturę osiedla i wkrótce do-  
 wiesz się, że znalazłeś się na ulicy .

Czy ta nazwa z czymś Ci się kojarzy?

Przejdź ostrożnie przez przejście dla pieszych i wejdź do parku.  
 Naszym następnym przystankiem będzie kościół pw. Św. Stanisława  
 Kostki, wybudowany na skraju Giszowca tuż po II wojnie światowej.

Mam dla Ciebie nowe zadanie – pamiętaj, że znam wszystkie ta-  
 jemnice i detale tego osiedla! Teraz chciałbym, żebyś odszukał  
 uwieczniony na kratkach symbol, który przypomina literę „M”.  
 Gdy go odnajdziesz, stań do niego plecami i idź chodnikiem między  
 drzewa, lekko ku górze. Gdy zobaczysz krzyż, a pod nim rybę na  
 fasadzie kościoła, idź dalej, wciąż wyraźnie pod górę. Rozglądaj się  
 bacznie. Szukaj oznaczeń pomników przyrody, znajdują się z Twojej  
 prawej strony. Przypomnij sobie nieparzystą cyfrę z wyniku doda-  
 wania i przystań przy drzewie.

Czas poznać dalsze dzieje Giszowca. Rozglądając się dookoła,  
 zauważysz nieco odmienny styl budownictwa. To nie przypadek.  
 W 1926 roku wszystkie akcje naszej firmy zostały przejęte przez  
 Silesian-American Corporation, a do Giszowca sprowadzono dzie-  
 więć rodzin ze Stanów Zjednoczonych Ameryki. To właśnie dla nich  
 w południowo-zachodniej części osiedla dobudowano wille w ame-  
 rykańskim stylu. Kompleks składał się z willi urzędniczych. By  
 poznać ich liczbę, policz litery w nazwie ulicy, która widnieje na  
 tabliczce na fasadzie budynku: .

Odejmij od niej numer budynku ().

- =

Następnie znajdź pomniki przyrody znajdujące się tuż obok willi  
 po drugiej stronie ulicy. Pomnóż wynik wykonanego odejmowania  
 przez liczbę drzew:

x = – oto liczba amerykańskich willi!

Wewnątrz osiedla wybudowano plac zabaw dla dzieci oraz boisko.  
 Wyznaczono także pas zieleni oraz drogi dla pieszych i rowerzy-  
 stów. Za budynkami w głębi lasu, mieściło się również pole golfowe.

Zaraz obok znajduje się wieża ciśnieni zbudowana z czerwonej ce-  
 gły ceramicznej, jednak trasa questu nakazuje Ci wrócić pod ko-  
 ściół. Skieruj się na skrzyżowanie przy cmentarzu i skręć w lewo.